

Sygn. akt III AUa 298/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. w Szczecinie

sprawy E. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt VI U 1429/11

oddala apelację.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska

III A Ua 298/12

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 30 września 2011 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił E. C. prawa do emerytury twierdząc, że ubezpieczony nie udowodnił okresu co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił łącznie okres ubezpieczenia wynoszący: 31 lat, 7 miesięcy i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a uwzględniony staż pracy w szczególnych warunkach wyniósł 6 miesięcy i 11 dni. Organ odmówił uznania jako okresu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od 1 września 1966 r. do 5 listopada 1984 r. w (...) Zakładach (...) w G. (na stanowisku spawacza) na podstawie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 10 stycznia 2001 r. wystawionego przez (...) Urząd Wojewódzki w G. z uwagi na fakt, że podmiot wystawiający to świadectwo

jest jedynie przechowawcą dokumentów po zlikwidowanym zakładzie pracy i może jedynie wydawać kserokopie bądź duplikaty dokumentów już istniejących a znajdujących się w jego posiadaniu.

W odwołaniu od powyższej decyzji E. C. wskazał, że przepracował ponad 18 lat w szczególnych warunkach, a to znajduje potwierdzenie w przedłożonych przez niego świadectwach pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie argumentując jak w zaskarżonej decyzji, a nadto wskazał, że już decyzją z dnia 10 sierpnia 2011 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na fakt, iż nie udowodnił on co najmniej piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

E. C., urodzony dnia (...), po ukończeniu szkoły podstawowej podjął naukę w przyzakładowej zasadniczej szkole zawodowej przy (...) Zakładach (...) w G. w dniu 1 września 1966 r. Szkołę tę ukończył w dniu 23 czerwca 1969 r. ze specjalnością - ślusarz. Po ukończeniu szkoły ubezpieczony podjął pracę w (...) Zakładach (...) w G. na stanowisku ślusarza. W okresie od 28 października 1970 r. do 28 października 1972 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową. W dniu 2 listopada 1972 r. ubezpieczony ponownie zawarł z (...) Zakładami (...) umowę o pracę na stanowisku ślusarza. W dniu 8 marca 1975 r. ubezpieczony uzyskał uprawnienia spawacza. Angażem z dnia 30 sierpnia 1979 r. E. C. zatrudnionemu nadal na stanowisku ślusarza pracodawca powierzył obowiązki brygadzysty na okres od 1 do 18 sierpnia 1979 r. W dniu 14 czerwca 1980 r. ubezpieczony zatrudniony na stanowisku ślusarza złożył egzamin kwalifikacyjny przed zakładową komisją kwalifikacyjną. Tego samego dnia ubezpieczony złożył w zakładzie pracy podanie o przeniesienie ze stanowiska ślusarza na stanowisko spawacza z dniem 18 sierpnia 1980 r. Angażem z dnia 15 sierpnia 1980 r. ubezpieczony został przeniesiony na stanowisko spawacza z dniem 18 sierpnia 1980 r. W okresie od 6 sierpnia do 15 września 1981 r. ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego. Z dniem 5 listopada 1984 r. (...) Zakłady (...) w G. i E. C. rozwiązali łączący ich stosunek pracy. W dniu 2 listopada 1984 r. ubezpieczony został zatrudniony w Zakładzie (...) w Ś. nad W. i pracował tam do 30 września 1987 r. - łącznie 2 lata, 10 miesięcy i 29 dni. Od dnia 6 października 1987 r. do 15 kwietnia 1988 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Centrali (...) w G. na stanowisku spawacza - łącznie 6 miesięcy i 11 dni. Z dniem 20 kwietnia 1988 r. ubezpieczony podjął pracę w (...) Spółdzielni (...) w J. na stanowisku spawacz - kotlarz i pracował w niej do 8 czerwca 1992 r. Ubezpieczony był członkiem tej spółdzielni. W dniu 1 grudnia 1992 r. ubezpieczony zawarł umowę o pracę z B. C. prowadzącym Zakład (...) w G. na stanowisku monter instalacji sanitarnych. Zatrudnienie trwało do 30 kwietnia 1993 r. - łącznie 5 miesięcy. Z dniem 24 maja 1993 r. ubezpieczony ponownie podjął pracę w (...) Spółdzielni (...) w J. na stanowisku spawacz - kotlarz i pracował w niej do 20 sierpnia 1993 r. Ubezpieczony był również w tym okresie członkiem spółdzielni. W okresie od 1 września 1993 r. do 31 grudnia 2000 r. ubezpieczony był zatrudniony u L. S. prowadzącego Przedsiębiorstwo (...) w G. na stanowisku spawacza. W czasie pracy wykonywał także prace ślusarskie. Okres zatrudnienia (do 31 grudnia 1998 r.) wyniósł 5 lat i 4 miesiące.

W dniu 27 lipca 2011 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Organ rentowy decyzją z dnia 10 sierpnia 2011 r. odmówił ubezpieczonemu przyznania prawa do emerytury. Ubezpieczony w dniu 24 sierpnia 2011 r. zaskarżył tę decyzję do Sądu Okręgowego VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G., który wyrokiem z dnia 20 października 2011 r. oddalił odwołanie.

Decyzją z dnia 30 września 2011 r. organ rentowy zmienił decyzję z dnia 10 sierpnia 2011 r. w ten sposób, że uznał, iż ubezpieczony w czasie zatrudnienia w Centrali (...) w G. od 6 października 1987

r. do 15 kwietnia 1988 r. świadczył pracę w szczególnych warunkach - nadal odmawiając prawa do emerytury.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) oraz § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnych charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), Sąd Okręgowy uznał odwołanie E. C. za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ubezpieczony ubiegając się o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na świadczenie pracy w szczególnych warunkach powinien wykazać ponad wszelką wątpliwość, że taką pracę świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat (art. 232 k.p.c.). Jednocześnie sąd ten zaznaczył, że o tym jakiego rodzaju pracę wykonywał ubezpieczony decyduje nie tylko treść świadectwa pracy, ale całość zebranego materiału dowodowego.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że E. C. dla wykazania prawdziwości swego twierdzenia, że pracował ponad 15 lat w szczególnych warunkach powołał dowody z dokumentów, w szczególności świadectwo pracy wystawione przez (...) Urząd Wojewódzki w G. w dniu 10 stycznia 2001 r., z którego wynikało, że ubezpieczony był zatrudniony w okresie od 1 września 1966 r. do 5 listopada 1984 r. w (...) Zakładach (...) w G. na stanowisku spawacza, co oznaczało, że świadczył w tym czasie pracę w szczególnych warunkach. Sąd meriti z twierdzeniem takim nie zgodził się wskazując, że (...) Urząd Wojewódzki nie miał uprawnień do wystawienia takiego świadectwa. Poza tym przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że treść tego świadectwa (jak i świadectwa wystawionego przez (...) Zakłady (...) w G. w dniu 9 listopada 1984 r. nie odpowiada prawdzie. Sąd miał bowiem na uwadze, że z akt osobowych znajdujących się w aktach sprawy VIU 1139/11 wynika, iż ubezpieczony w dniu 1 września 1966 r. podjął naukę w przyzakładowej zasadniczej szkole zawodowej przy (...) w G. jako osoba małoletnia, a następnie podjął pracę na stanowisku ślusarza, którą to - jak wynika z zawartych w tych aktach angaży - wykonywał do dnia 17 sierpnia 1980 r. W aktach osobowych znajduje się podanie ubezpieczonego z dnia 14 sierpnia 1980 r., w którym nosi o przeniesienie ze stanowiska ślusarza na stanowisko spawacza, do czego pracodawca przychylił się z dniem 18 sierpnia 1980 r. Zatem, jako okres świadczenia pracy w szczególnych warunkach - w ocenie tego sądu - można byłoby przyjąć czas od 18 sierpnia 1980 r. do 5 listopada 1984 r. - co daje (po odliczeniu okresu urlopu bezpłatnego od 6 sierpnia do 15 września 1981 r.) 4 lata, 1 miesiąc i 8 dni.

Dalej sąd pierwszej instancji zaznaczył, że uwzględnieniu nie podlegałyby okresy zatrudnienia ubezpieczonego w (...) w J., nawet gdyby ubezpieczony był tam zatrudniony na stanowisku spawacza. Z wyjaśnień samego ubezpieczonego wynika bowiem jednoznacznie, że E. C. był jednocześnie członkiem tej spółdzielni. W związku z tym Sąd Okręgowy wskazał, że spółdzielczy stosunek pracy - w odróżnieniu od stosunków pracy powstałych na innej podstawie - nie ma samoistnego bytu gdyż zawarcie spółdzielczej umowy o pracę uzależnione jest od uprzedniego przystąpienia i przyjęcia do spółdzielni (uzyskanie członkostwa spółdzielni). Jedyną podstawę nawiązania stosunku pracy przez spółdzielnię z jej członkiem stanowi spółdzielcza umowa o pracę (art. 183 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze - j. t. Dz. U. z 1995 r., nr 54, poz. 288 ze zm.). Członek spółdzielni jest zobowiązany do świadczenia pracy na rzecz spółdzielni, przy czym obowiązek ten wynika wprost ze stosunku członkostwa, a nie ze stosunku pracy. Członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma także podstaw do uwzględnienia, jako świadczenia pracy w szczególnych warunkach, okresu zatrudnienia u L. S. prowadzącego Przedsiębiorstwo (...)w G. na stanowisku spawacza od 1 września 1993 r. do 31 grudnia 1998 r., bowiem jak wynika z zeznań właściciela tej firmy - L. S., faktycznie zatrudnił on ubezpieczonego na stanowisku ślusarza-spawacza. Przy czym, sąd meriti nie dał wiary zeznaniom tego świadka co do okoliczności, że ubezpieczony wykonywał czynności ślusarskie tylko w wymiarze 15 minut dziennie bowiem w trakcie przesłuchania widać było, iż świadek starał się „pomóc” ubezpieczonemu w uzyskaniu prawa do emerytury. Symptomatyczne było określenie ubezpieczonego jako pracownika ocenianego na stopień „dobry” lub „dobry minus”, gdy tymczasem świadek rozwiązując z ubezpieczonym umowę o pracę jako przyczynę podał, że jest on pracownikiem niedyscyplinowanym i mało wydajnym.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy podkreślił, że nawet gdyby uwzględnić wskazany okres zatrudnienia jako okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach (do czego wszakże nie ma żadnych podstaw) to i tak łączny okres zatrudnienia po 18 sierpnia 1980 r. w Zakładach (...), w Zakładzie (...) w Ś. nad W., w (...) Centrali (...) w G., w Przedsiębiorstwie (...) w G. - L. S. i w Zakładzie (...) w G. - B. C. wynosi jedynie 13 lat i 18 dni.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w całości nie zgodził się E. C., który działając przez pełnomocnika, w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na uchybieniu treści art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie rozpoznanie złożonych przez odwołującego się w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji wniosków o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania wskazanych świadków, a tym samym brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że odwołujący się nie osiągnął wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach, w szczególności poprzez uznanie, iż praca świadczona w okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) oraz w Przedsiębiorstwie (...) L. S., podczas gdy zeznania świadka L. S. oraz znajdująca się w aktach sprawy dokumentacja pracownicza prowadzą do wniosków odmiennych.

Mając na uwadze wyżej podniesione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzając go decyzję poprzez przyznanie odwołującemu się prawa do emerytury bądź też ewentualne uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji w celu ponownego rozpoznania, a ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków zawnioskowanych przez odwołującego się w toku rozprawy przed sądem pierwszej instancji oraz z zeznań świadków: A. K., S. K., co do okoliczności wykonywania przez odwołującego się pracy w szczególnych warunkach - prace przy spawaniu w okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) oraz w Przedsiębiorstwie (...) L. S..

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie, podzielając ustalenia i ocenę prawną sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny, po uzupełnieniu postępowania dowodowego uznał zaskarżone orzeczenie za prawidłowe. Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, po uzupełnieniu postępowania dowodowego są prawidłowe i kompletne w kontekście oceny legalności zaskarżonej decyzji, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne.

E. C. ubiega się o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Dlatego należy przypomnieć, że uprawnienia ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze reguluje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna). Zgodnie z brzmieniem art. 184 ust. 1 powołanej ustawy obowiązującym w dacie zaskarżonej decyzji (do stycznia 2013 r.), tym właśnie ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia

w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Dopiero od dnia 1 stycznia 2013 r. przepis obowiązuje w brzmieniu, zgodnie z którym warunkiem nabycia prawa do emerytury nie jest rozwiązanie stosunku pracy (Dz. U. z 2012 r., nr 637, art. 1).

W odpowiedzi na twierdzenia apelacji Sąd Apelacyjny podkreśla, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LEX nr 50231).

Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów nie naruszył zasad wskazanych powyżej. Jak na wstępie tych rozważań już wskazano, w swym uzasadnieniu sąd pierwszej instancji jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie. Według sądu odwoławczego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Apelujący zaś przedstawia okoliczności faktyczne sformułowane w sposób mający uzasadnić jego wnioski, ale odbiegają one od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie znajdują w nim potwierdzenia. Sąd pierwszej instancji słusznie - w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy - przyjął, że E. C. nie spełnia warunków do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym, bowiem na dzień 1 stycznia 1999 r. nie legitymuje się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, LEX nr 494129). Prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 i 24 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. W konsekwencji, aby skorzystać z tego prawa należy wykazać spełnienie przesłanek w sposób niebudzący wątpliwości (tak też Sąd Apelacyjny w Lublinie z dnia 12 września 2012 r., III AUa 671/12, LEX nr 1220542).

W kontekście wyżej wskazanych uwag, odnosząc się do treści apelacji, należy więc wskazać, że liczenie stażu zatrudnienia ubezpieczonego nawet od 1 stycznia 1976 r. w (...) Zakładach (...) w G., (...) Centrali (...) w G. i zatrudnienie u L. S., ***prowadzącego Przedsiębiorstwo (...)w G.*** - liczone na dzień 1 stycznia 1999 r. daje tylko 14 lat, 4 miesiące i 3 dni. Zgodnie bowiem z treścią art. 32 ust. 1a pkt 1 ustawy emerytalnej okresy zwolnienia lekarskiego nie są okresami świadczenia pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., II PK 2/08, LEX nr 523531). W badanej sprawie czas ten jest znaczny, bowiem wynosi 5 miesięcy i 12 dni.

Nawet więc uwzględnienie zatrudnienia w (...) **Zakładach** (...) na stanowisku spawacza od 1 stycznia 1976 r. nie daje możliwości ustalenia 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Nie mniej jednak, niezależnie od powyższych uwag, zdaniem sądu odwoławczego, po przesłuchaniu świadków, wysłuchaniu ubezpieczonego i na podstawie akt osobowych pracownika (...) Zakładów (...) należało przyjąć w sposób nie budzący wątpliwości, że ubezpieczony dopiero od dnia 18 sierpnia 1980 r. wykonywał pracę tylko i wyłącznie spawacza, natomiast do dnia 15 sierpnia 1980 r. był zatrudniony w charakterze ślusarza i w tym czasie wykonywał także inne prace i jedynie zdarzało się, że wykonywał pracę spawacza. Sąd Apelacyjny powtarza te prawidłowe ustalenia sądu pierwszej instancji, bowiem z akt prowadzonych przez pracodawcę, które były sporządzane na bieżąco w badanym okresie zatrudnienia i odtwarzały przebieg kariery ubezpieczonego w analizowanym okresie wynika, że był on zatrudniony w charakterze ślusarza. Potwierdzają to zeznania świadków, którzy podawali, że w zakładzie pracy wyodrębniono brygady: spawaczy oraz ślusarską, przy czym ta ostatnia składała się i ze ślusarzy i ze spawaczy. Pracownicy wchodzący w skład grupy ślusarzy - tak jak ubezpieczony - wykonywali także inne czynności, oprócz prac spawalniczych, jeśli wymagał tego interes pracodawcy. Z akt osobowych, sporządzanych do sierpnia 1980 roku jednoznacznie wynika, że ubezpieczony był zatrudniony w charakterze i na stanowisku ślusarza. Skoro ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia wykonywał prace ślusarza, a także spawacza to brak podstaw do uznania, że E. C. w stale i w pełnym wymiarze pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze) wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał oceny tych okoliczności, a ponieważ Sąd Apelacyjny podziela ją w całości, dlatego nie ma potrzeby jej ponownego przytaczania w tej części rozważań.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że dopiero złożenie podania przez ubezpieczonego w dniu 14 sierpnia 1980 r. o przeniesienie ze stanowiska ślusarza na stanowisko spawacza spowodowało zmianę zajmowanego przez niego stanowiska (k. 51 akt VI U 1139/11). Nastąpiło to mocą decyzji Zastępcy Dyrektora Kombinat (...) dla Fabryk (...) z dnia 15 sierpnia 1980r., po uprzedniej zgodzie Mistrza Wydziału, przychylającej się do wniosku i tożsamej decyzji Kierownika Wydziału, który również proponuje przyjęcie ubezpieczonego na stanowisko spawacza. W dniu 15 sierpnia 1980 r. sporządzono pismo, z którego treści jasno wynika, że stosownie do prośby E. C. i wzajemnych uzgodnień przesunięto ubezpieczonego do pracy spawacza, jednak z dniem 18 sierpnia 1980 r. (k. 52 akt VI U 1139/11). Dopiero od tego momentu ubezpieczony w dokumentacji pracodawcy występuje jako pracownik wykonujący pracę spawacza, konsekwentnie aż do rozwiązania stosunku pracy.

Sąd odwoławczy podkreśla, że z zeznań świadków nie da się ustalić pewnej daty wykonywania przez ubezpieczonego tylko obowiązków spawacza, przed dniem 18 sierpnia 1980 r. Świadek S. K., choć twierdził, że ubezpieczony z pewnością pracował jako spawacz w 1979 roku, to jednak nigdy osobiście nie pracował z ubezpieczonym w jednej brygadzie. Sam S. K. został zatrudniony w dniu 2 lutego 1975 r. i chociaż legitymował się książeczką spawacza z dnia 25 listopada 1974 r., okazaną na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 grudnia 2012 r., to Zakładach (...) wykonywał pracę tylko na stanowisku ślusarza. Zatem posiadanie uprawnień spawacza nie było jednoznaczne z zatrudnieniem na stanowisku spawacza i wykonywaniem tylko takiej pracy. Z kolei, świadek T. S., który był brygadzistą ubezpieczonego zeznał, że z pewnością pracował razem z ubezpieczonym przez okres pięciu lat. Jednak najpierw podał datę graniczną końcową 1982 rok, następnie zmienił zdanie i wskazał, że na pewno pracowali do 1984 roku, czyli pięć lat wstecz dawałoby początek pracy od 1979 roku. Świadek nie jest więc w swoich twierdzeniach na tyle precyzyjny, aby można było na podstawie jego zeznań dokonywać nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych, zwłaszcza gdy uwzględni się, że początek pracy od 1979, bądź 1980 roku (jak wynika z dokumentacji pracowniczej) dzieli zaledwie niewielki przedział czasu. Co więcej upływu czasu, jaki nastąpił od tego momentu z całą pewnością usprawiedliwia taką rozbieżność. Dalej świadek stwierdził, że ubezpieczony przed przyjściem do jego brygady z pewnością już dwa lata spawał. To powoduje, że według zeznań tego świadka ubezpieczony rozpoczął pracę spawacza w latach 1977-1978. W konsekwencji przyjęcie nawet najkorzystniejszego wariantu dla ubezpieczonego, opierającego się na zeznaniach T. S., nie daje 15 lat pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach.

Podsumowując należy więc stwierdzić, że zeznania świadka T. S. potwierdzają, iż ubezpieczony w 1980 roku przeszedł na stanowisko spawacza i zajmował się jedynie wykonywaniem takich czynności. Świadek zaznaczył także, że pracodawca powierzając pracownikowi nowe stanowisko pracy czynił to wydając jednocześnie nowy angaż. Tym samym świadek potwierdził prawidłowość wystawiania dokumentacji prowadzonej przez pracodawcę. Rzetelność i kompletność tej dokumentacji nie budzą wątpliwości także i sądu odwoławczego, a zeznania świadka i wniosek sporządzony przez samego ubezpieczonego jedynie wspierają twierdzenie, że odzwierciedla ona rzeczywisty przebieg kariery E. C..

Wcześniejsza daty wykonywania pracy, w szczególnych warunkach - w charakterze jedynie spawacza nie została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości, a tym samym ubezpieczony nie wykazał, iż legitymuje się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją jako niezasadnioną.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska